

DARIUSZ ADAMCZYK
Kielce, UJK

TEOLOGICZNA PERSPEKTYWA GRZECHU W KSIĘGACH MĄDROŚCIOWYCH STAREGO TESTAMENTU

1. Szkodliwa koncepcja życia grzeszników i napiętnowanie występków w Księdze Przysłów – 2. Bóg a grzech i jego niebezpieczeństwo w Księdze Syracha – 3. Grzeszne konotacje bezbożnych w Księdze Mądrości – 4. Podsumowanie

Mądrościowy nurt w Izraelu odgrywał ważną rolę w formowaniu duchowego życia narodu. Zawarta w tych księgach mądrość pochodzi z doświadczenia i refleksji, które uwzględniają specyfikę narodu wybranego, zwłaszcza jego odniesienia do Bożego objawienia. Pisma te charakteryzują się formami i środkami stylistycznymi, które są typowe dla tej dziedziny twórczości literackiej. Mają one za zadanie ułatwić zrozumienie i percepcję zawartej w nich treści. W pismach o charakterze sapiencjalnym, a zarazem dydaktycznym, najczęściej spotykanym rodzajem literackim są przysłowia i nauki utrzymane w tonie napominającym¹

Księgi mądrościowe Starego Testamentu zawierają zachętę do takiego postępowania, aby człowiek mógł osiągnąć dostępne mu dobro i uniknąć grożącego zła. Zasadniczym przedmiotem rozważań i poszukiwań autorów ksiąg mądrościowych jest zatem praktyczna umiejętność życia². Warto w tej perspektywie zapoznać się z ujęciem problematyki grzechu w tej grupie ksiąg Starego Testamentu. Owa problematyka zawarta jest zwłaszcza w księgach: Przysłów, Syracha i Mądrości³

¹ Por. S. POTOCKI, *Mądrość na Starożytnym Wschodzie i w Izraelu*, w: J. FRANKOWSKI (red.), *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. VI: *Mądrość starotestamentowego Izraela*, Warszawa 1999, s. 13n.

² Por. *tamże*, s. 13.

³ Niektórzy włączają do ksiąg mądrościowych również Psalterz. Nie chcąc wchodzić w dyskusję dotyczącą podziału ksiąg biblijnych, warto jedynie zwrócić uwagę, że tylko niektóre psalmy mają charakter ściśle mądrościowy, a poza tym zawierają one w swej treści obszernie ujęcie tematyki grzechu. Z tych racji Psalterz wymaga oddzielnego opracowania.

1. Szkodliwa koncepcja życia grzeszników i napiętnowanie występków w Księdze Przysłów

Księga Przysłów zawiera pouczenia moralne i religijne różnych autorów, które pochodzą z różnych epok. Są one wyrażone językiem obrazowym, sugestywnym. Wymaga to od czytelnika pewnego wmyślenia się w treść. Ukazany w tej księdze wszechmocny i niezgłębiony w swojej wielkości Bóg w swej mądrości stworzył wszystko, co istnieje (Prz 3,19n; 8,22-33; 16,4; 30,2-6). W Jego rękę znajdują się także losy świata (19,21) i ludzi (16,1.9.20.33; 20,24; 21,1n.31). On przenika najtajniejsze zakamarki ludzkiego serca (15,3-11; 16,2; 17,3; 21,30; 24,12)⁴. Bardzo wysoka jest świadomość moralna twórców tej księgi.

Autor Księgi Przysłów wskazuje, aby unikać złego towarzystwa.

Kiedy cię, synu, wabią grzesznicy, nie waz się iść, choćby rzekli: „Pójdź z nami! Zasadźmy się na cichych! Bez powodu czyhajmy na czystych! Jak Szeol wchłoniemy ich żywych i zdrowych tak jak schodzących do grobu. Znajdziemy wszelkie kosztowności i napełnimy domy swe łupem. Przyłącz swój los do naszej wspólnoty, jedna sakwa niech łączy nas wszystkich!” Synu mój, nie chodź ich drogą, przed ścieżką ich strzeż swojej stopy, gdyż nogi ich pędzą do zbrodni, śpieszo im: krew chcą wytoczyć. Lecz próżno ich sieć zarzucona, na oczach wszelkiego ptactwa. Na własną krew raczej czyhają, czatują na swoje życie, bo taki jest los chciwych zysku: zabiera on własne ich życie (Prz 1,10-19)⁵.

Celem wychowania w rodzinie i w szkole jest wprowadzenie młodego człowieka na właściwą drogę życia. Zły przykład osłabia skuteczność podejmowanych w tym kierunku wysiłków. Nauczyciel mądrości kontynuuje proces wychowawczy podjęty przez rodziców. Stąd nazywa swojego ucznia synem⁶. Zakazuje mu przede wszystkim utrzymywania jakichkolwiek kontaktów z ludźmi złymi, którzy mogą go kusić do popełnienia moralnego wykroczenia. Obiecują oni zwykle człowiekowi udział we wspólnym bogactwie. Jednak w osiaganiu swych celów nie respektują przepisów Bożego prawa (Prz 1,10-14). Mędrzec już na początku swych nauk postanawia wykazać bezzasadność i szkodliwość koncepcji życia grzeszników. Zwraca jednocześnie uwagę, że oni również zabiegają o poszerzenie liczby swoich zwolenników⁷.

Mędrzec przestrzega przed pokusami owych grzeszników, ale równocześnie zwraca uwagę na nierozumność ich postępowania. Swoje rozważania opiera na

⁴ Por. J.S. SYNOWIEC, *Mędrzy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1990, s. 104n.

⁵ Por. G. GORGULHO, A.F. ANDERSON, *Księga Przysłów*, w: W. CHROSTOWSKI (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2000, s. 754; E. ZAWISZEWSKI, *Księgi dydaktyczne Starego Testamentu*, Pelplin 1997, s. 39nn; T.P. MCCREESH, *Księga Przysłów*, W. CHROSTOWSKI (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa 2001, s. 528.

⁶ Por. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 60n.

⁷ Por. ZAWISZEWSKI, *dz. cyt.*, s. 40; S. POTOCKI, *Drogi Mądrości (Księga Przysłów)*, w: FRANKOWSKI (red.), *dz. cyt.*, s. 47n.

zasadzie retribucji. Grzesznicy nie mogą osiągnąć w życiu pomyślności, ponieważ dążą do jej osiągnięcia w sposób niegodziwy. Dobra materialne nie mogą wzbogacić człowieka, który niegodziwie je zdobywa. Działanie zaś grzesznika na szkodę drugiego człowieka powoduje niszczenie samego sprawcy. Ponadto grzesznicy nie zdają sobie sprawy z nierozumności swojego postępowania. Mędrzec porównuje ich do ptaków, które wprawdzie widzą rozciąganą na ich zgubę sieć, to jednak do niej zacierają (Prz 1,15-19). Zachowanie pactwa usprawiedliwia brak rozumu. Postawa zaś grzeszników działających na własną szkodę zasługuje na potępienie⁸.

Reprezentowany przez grzeszników styl życia nie zasługuje nawet na miano życia ludzkiego. Na określenie ich życia autor posługuje się bowiem hebrajskim terminem *nefes* (Prz 1,18n). Określa się nim zwykle życie biologiczne ze wszystkimi jego niedoskonałościami. Natomiast życie ludzi mądrych, uczciwych w terminologii mądrościowej określane jest zwykle jako *chajjim*, co jest synonimem życia szczęśliwego. Grzesznicy niszczą swoje życie biologiczne. Postępując w ten sposób, nie są w stanie osiągnąć poziomu życia ludzi postępujących mądrze. W procesie zdobywania mądrości potrzeba zatem najpierw wyzbyć się poglądów i stylu postępowania ludzi złych⁹ W tej perspektywie mędrzec daje ogólny nakaz: „Boga się bój, zła unikaj” (3,7b).

Istotnym elementem nauczania mędrca jest zgodność życia z Bożą wolą. Jest to norma ostateczna i zasadniczy motyw postępowania człowieka (Prz 12,2; 14,2. 9.31; 17,5). Bóg osądza serce człowieka (16,2; 17,3; 20,27; 21,2). Właściwym sposobem postępowania człowieka jest praktykowanie Bożej bojaźni (10,27; 14,26; 15,16; 19,23). W związku z tym autor piętnuje nieuczciwe postępowanie człowieka. Uważa je za odrażające dla Jahwe. Podaje przykłady nadużyć w sądownictwie: „Kto uwalnia łotra i kto skazuje niewinnych: Pan do obu czuje odrazę” (17,15), fałszowania wag (11,1; 20,10.23), działania pod wpływem pychy (16,5)¹⁰

Mędrzy piętnują takie występki, jak: głupota (Prz 9,13-18; 12,1; 14,24; 18,2; 26,5; 29,11), pycha (6,17; 13,10; 14,3; 15,25; 16,18; 25,6n; 29,23; 30,32n), zazdrość (3,31), zabójstwo (6,16n), rozbój (1,10-19), gniew (14,17.29; 15,18; 22,24; 29,22), kłótność (3,30; 15,18; 16,28; 17,14; 19,13; 21,9.19; 25,24; 26,17.21; 27,15n; 29,22; 30,33), skąpstwo (15,27; 23,4n), chciwość (29,4), brak wrażliwości na cierpienie ubogich (21,13), pogarda dla bliźnich (14,21.31; 17,5), mściwość (24,29), gadulstwo (14,23), niewdzięczność i brak szacunku dla rodziców i wychowawców (19,26; 20,20; 28,24; 30,17), obojętność na biedę innych (3,27n), radość z cudzego nieszczęścia (24,17n), kłamstwo (12,5.17; 13,5; 14,5.25; 19,22; 21,6), fałszywe świadectwo (6,19), oszczerstwo i plotkarstwo (10,18; 11,13; 26,20-22),

⁸ Por. POTOCKI, *Drogi Mądrości (KsięgaPrzystów)*, s. 48.

⁹ Por. *tamże*.

¹⁰ Por. *tamże*, s. 59.

oszustwo w handlu (20,10-23) i przekupność sędziów (15,27; 17,26; 18,5; 21,15; 24,23nn)¹¹.

Daje się zauważyć wysoką świadomość moralną twórców Księgi Przysłów. Stawiane wymagania etyczne zwykle są uzasadniane względami pragmatycznymi. Grzeszne życie prowadzi bowiem do nieszczęść i przedwczesnej śmierci, natomiast postępowanie zgodne z wolą Boga zapewnia pomyślność i długie życie (10,2.27.30; 11,5n.19; 13,13; 14,27). Grzesznicy muszą się liczyć z odpłatą za swoje występki. W Księdze Przysłów zasada odpłaty za popełnione grzechy jest realizowana głównie w życiu doczesnym. Autor nie wskazuje wyraźnie, jakie będą losy grzesznika po śmierci. Pisze wprawdzie: „Pamięć o prawym jest błogosławiona, a imię nieprawych zaginie” (10,7), ale słowa te dotyczą jedynie pamięci o człowieku wśród potomnych¹²

Z innych wersetów wynika, że ludzie uczciwi, w przeciwieństwie do przewrotnych, mogą oczekiwać radości: „Oczekiwanie uczciwych — radością, nadzieja bezbożnych przepadnie” (10,28; por. 11,23). W innym zaś miejscu autor podaje: „Wesoło błyszczy światło sprawiedliwych, a lampa niewiernych przygasa” (13,9). O bezbożnym natomiast pisze: „Temu, kto ojcu i matce złorzeczy, w noc ciemną lampa zagaśnie” (20,20). Sprawiedliwi unikną jednak sidła śmierci: „Nauka mądrego jest źródłem życia, by sidła śmierci uniknąć” (13,14). I nieco dalej: „Źródłem życia jest bojaźń Pańska, by sidła śmierci uniknąć” (14,27). Jest to zatem wynik mądrości oraz Bożej bojaźni. W innym miejscu autor pisze: „Gdy wicher zawieje — nie ma już grzesznika, lecz sprawiedliwego podstawy są wieczne” (10,25)¹³

Te przysłowia stanowią niejako zapowiedź dnia sądu dla grzeszników. Mędrzec stwierdza równocześnie, że „sprawiedliwość wyrywa ze śmierci” (11,4b). Być może chodzi tu o śmierć przedwczesną, która jest udziałem grzeszników. Przysłowia bowiem przede wszystkim zapowiadają długowieczność ludziom sprawiedliwym oraz trwałość wypracowanych przez nich wartości życiowych. Należy jednak zwrócić uwagę, że treść tych wypowiedzi jest przygotowaniem do objawienia prawdy o życiu wiecznym¹⁴

2. Bóg a grzech i jego niebezpieczeństwo w Księdze Syracha

W Księdze Syracha dużo miejsca zajmuje mądrość. Główną tezą tej księgi jest stwierdzenie, że „cała mądrość od Boga pochodzi” (1,1a). To Bóg udziela mąd-

¹¹ Por. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 109.

¹² Por. *tamże*, s. 110; POTOCKI, *Drogi Mądrości (KsięgaPrzysłów)*, s. 59.

¹³ Por. POTOCKI, *Drogi Mądrości (KsięgaPrzysłów)*, s. 60.

¹⁴ Por. *tamże*.

rości tym, którzy Go miłują (1,10; 39,6; 51,13-17). Człowiek zaś winien odznaczać się bojaźnią Bożą. Jest to kryterium nabywania mądrości¹⁵. Autor daje niejako rodzaj praktycznej filozofii życia, która jest oparta na tradycyjnej religijności wcześniejszych pism Starego Testamentu i na historii ludu Bożego.

W Księdze Syracha znajdują się także uwagi dotyczące grzechu. Autor przytacza opinie dotyczące próby zrzucenia odpowiedzialności za zło moralne z człowieka na Boga. Jednocześnie wykazuje niesłuszność i bezzasadność takich zarzutów stawianych Stwórcy. Bóg bowiem grzechu nie uczynił i nie nakazał nikomu grzeszyć. „Nie mów: «Pan sprawił, że zgrzeszyłem», czego On nienawidzi, tego On nie będzie czynił. Nie mów: «On mnie w błąd wprowadził», albowiem On nie potrzebuje grzesznika” (15,11n)¹⁶.

W Syr 15,11-20 zawarte jest jedno z najbardziej precyzyjnych stwierdzeń w Piśmie Świętym dotyczących wolnej woli. Bóg nie jest odpowiedzialny za grzech lub jego popełnienie (por. 11,24; Jk 1,13). Mędrzec stanowczo przeciwstawia się opiniom (np. Wj 11,10; 2 Sm 24,1), z których wydaje się wynikać, jakoby Bóg był przyczyną ludzkiego grzechu¹⁷. Grzech nie może pochodzić od Boga, ponieważ „Pan nienawidzi wszystkiego, co wstrętne” (Syr 15,13a). On oddala te rzeczy od wszystkich, którzy się Go boją: „nie pozwala, by ci, którzy się Go boją, mieli z tym styczność” (13b)¹⁸.

Sprawcą grzechu jest zatem człowiek, który źle korzysta z daru wolnej woli i w miejsce dobra wybiera zło. Syrach wyraźnie formułuje prawdę o wolności człowieka w podejmowaniu decyzji. Bóg „na początku stworzył człowieka i zostawił go własnej mocy rozstrzygania” (15,14). Człowiek może zatem wybierać dobro lub zło. Jest wolny w podejmowaniu decyzji. Autor podaje:

Jeżeli zechcesz, zachowasz przykazania: a dochować wierności jest Jego upodobaniem.
Położył przed tobą ogień i wodę, co zechcesz, po to wyciągniesz rękę. Przed ludźmi życie i śmierć, co ci się podoba, to będzie ci dane (ww. 15-17).

Zawarta jest tu istota argumentacji. Każda osoba ma zdolność wyboru między posłuszeństwem Bożemu prawu a nieposłuszeństwem. W ten sposób wybiera „życie” lub „śmierć”¹⁹.

¹⁵ Por. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 170nn.

¹⁶ Por. S. POTOCKI, *Księgi mądrościowe Starego Testamentu*, w: L. STACHOWIAK (red.), *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1990, s. 472; TENŻE, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, w: FRANKOWSKI (red.), *dz. cyt.*, s. 192; SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 175; ZAWISZEWSKI, *dz. cyt.*, s. 75; A.A. DI LELLA, *Mądrość Syracha (Eklezjastyk)*, w: CHROSTOWSKI (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, s. 581.

¹⁷ Por. DI LELLA, *dz. cyt.*, s. 581.

¹⁸ Por. POTOCKI, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, s. 192.

¹⁹ Por. TENŻE, *Księgi mądrościowe ST*, s. 472n; TENŻE, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, s. 192; SYNOWIEC, *Mędrcy Izraela, ich pisma i nauka*, s. 174; ZAWISZEWSKI, *Księgi dydaktyczne Starego Testamentu*, s. 75; D.J. HARRINGTON, *Mądrość Syracha*, w: W. CHROSTOWSKI (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2000, s. 820; DI LELLA, *Mądrość Syracha (Eklezjastyk)*, s. 581.

Bóg dał człowiekowi przykazania, ponieważ chce ułatwić mu podjęcie właściwej decyzji. Jest to wyraz niezwyklej mądrości Boga i Jego dobroci. On zna dokładnie postępowanie ludzi, zna także uczynki grzeszników, którym nie nakazał grzeszyć:

Ponieważ wielka jest mądrość Pana, potężny jest władzą i widzi wszystko. Oczy Jego patrzą na bojących się Go — On sam poznaje każdy czyn człowieka. Nikomu On nie przykazał być bezbożnym i nikomu nie zezwolił grzeszyć (Syr 15,18-20)²⁰

Bóg nie jest sprawcą grzechu. On sam bowiem karze tych, którzy trwają w złu. Syrach ilustruje ten argument najpierw tym, co widział lub słyszał (16,1-5). Następnie zaś przytacza przykłady kary za grzechy z historii biblijnej (ww. 6-11). Przypomina ukaranie olbrzymów (por. Rdz 6,1-7), mieszkańców Sodomy i Gomory (por. Rdz 19,1-29), grzeszników z Kanaanu (por. Joz), a także zatwardziały w złu Izraelitów powracających z niewoli egipskiej (por. Wj 12,37; Lb 11,21; 14,20-38). Przykłady te stanowią wymowną przestrożę dla tych, którzy nie chcą się podporządkować zbawczej woli Boga²¹

W Syr 23,16-27 autor wymienia trzy rodzaje grzechów cielesnych: gorącą namiętność, nieczystość i rozpustę. Autor ostrzega przed ich zgubnymi skutkami. Koncentruje się na cudzołóstwie popełnianym przez męża (ww. 18-21), a potem przez żonę (ww. 22-26). W w. 18 przedstawia psychologię rozpustnika:

Człowiek popełniając cudzołóstwo, mówi do swej duszy: „Któż na mnie patrzy? Wokół mnie ciemności, a mury mnie zakrywają, nikt mnie nie widzi: czego mam się lękać? Najwyższy nie będzie pamiętał moich grzechów”

Cudzołożnik boi się jedynie pochwycenia go przez ludzi, a przecież ostatecznie za swój grzech będzie odpowiadał przed Bogiem (w. 19n). Cudzołożnica winna jest obraży zarówno Boga, jak i swego męża (por. Wj 20,14; Pwt 5,18). Czekają ją publiczna kara (por. J 8,1-11). Jej dzieci nie zostaną zaakceptowane przez lud Izraela. Syrach przyjmuje, że grzech zawsze spotyka kara (23,21.24-26). Poprzez zapowiedź kary autor podkreśla centralne przesłanie całej księgi: „nie ma nic lepszego nad bojaźń Pana i nic słodsze nad wypełnianie Jego przykazań” (w. 27b).

Bóg jest miłosierny wobec ludzi i okazuje miłosierdzie. Jednakże Syrach przypomina:

Jak wielkie miłosierdzie, tak wielka i Jego surowość, sędzi człowieka według jego uczynków. Nie ucieknie grzesznik z rzeczą skradzioną ani cierpliwość bogobojnego nie dozna zawodu. Każdej jałmużnie bowiem wyznaczy miejsce i każdy według uczynków swych znajdzie odpłatę (16,12-14)²².

Bóg nie przywodzi człowieka do grzechu również dlatego, że czyni ludzi odpowiedzialnymi za ich postępowanie. Zgodnie z zasadą odpłaty, pobożni otrzymują

²⁰ Por. POTOCKI, *Mądrość uczonego w Piśmie (KsięgaSyracha)*, s. 192; DI LELLA, *Mądrość Syracha (Eklezjastyk)*, s. 581.

²¹ Por. POTOCKI, *Mądrość uczonego w Piśmie (KsięgaSyracha)*, s. 192.

²² Por. DI LELLA, *dz. cyt.*, s. 581.

nagrodę, a grzesznicy podlegają karze. Nikt nie może uchylić się od tej zasady, ponieważ obejmuje ona wszystkich ludzi²³

Nie można się zatem ukryć przed Bogiem. W całym wszechświecie wszystko jest jawne dla Stwórcy i podlega Jego władzy. A zatem tylko człowiek nierozumny może się łudzić, że jego grzechy pozostaną niezauważone, a on sam uniknie odpowiedzialności. Syrach zatem poucza:

Nie mów: „Ukryję się przed Panem i któż z wysoka o mnie pamiętać będzie? W wielkim tłumie nie będę rozpoznany i czymże jest moja dusza w bezmiarze stworzenia?” Oto niebo i niebo niebios, przepaść i ziemia trzęsą się od Jego wejrzenia, góry też i fundamenty ziemi, gdy na nie popatrzy, drżą z przerażenia. Ale serce nie zastanawia się nad tym i któż uważa na Jego drogi? Huragan, którego człowiek nie zobaczy, i bardzo wiele dzieł Jego pozostaje w ukryciu. „Któż obwieści dzieła sprawiedliwości albo kto się ich doczeka? Dalekie jest bowiem przymierze” Tak sądzi ten, co mało posiada umiejętności, i głupio myśli mąż bezrozumny i oszukany (16,17-23).

Konkluzja ta jest parodią tych, którzy twierdzą, że Bóg jest daleko i nie interesuje się człowiekiem. Syrach przywołuje tu słowa głupców, którym wydaje się, że Bóg nie zauważa ich grzechów, bądź nie zważa na ich grzechy. Monolog kończy się sądem o głupocie tych, którzy wypowiadają takie myśli. Człowiek zatem jest odpowiedzialny przed Bogiem za popełnione zło²⁴.

Sprawcą zła moralnego jest wyłącznie człowiek (por. Syr 25,24) nadużywający udzielonego daru świadomej i wolnej decyzji. Burzy w ten sposób ustalony przez Boga porządek, który obowiązuje wszystkich ludzi. Syrach w ten sposób ocenia genezę grzechu, jednak na tym nie poprzestaje. Wskazuje bowiem możliwość uwolnienia się od zła poprzez korzystanie z Bożego miłosierdzia, które obejmuje całe stworzenie (por. 16,16; 18,13n)²⁵

Boże miłosierdzie wchodzi w zakres zbawczego działania Boga wobec człowieka. Bóg bowiem niejako uwzględnia niedoskonałość i słabość ludzkiej natury. Autor pisze: „Cóż bardziej świecącego nad słońce? A przecież i ono ulega zaćmieniu; tak też ciało i krew skłania się do złego. On odbywa przegląd sił nieba wysokiego, a wszyscy ludzie są ziemią i prochem” (17,31n; por. Hi 15,14-16; 25,4-6). Nawet słońce niekiedy zaciemnia swój blask, więc tym bardziej człowiek, który jest tylko „ziemią i prochem” może ulegać złu. Człowiek nie jest nieśmiertelny, stąd nie może wszystkiemu podołać (por. Syr 17,30)²⁶.

Jak pisze Syrach: „Dlatego Pan cierpliwy jest dla ludzi i wylał na nich swoje miłosierdzie” (18,11). Swoim miłosierdziem Bóg obdarza nie tylko pobożnych, ale

²³ Por. POTOCKI, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, s. 192.

²⁴ Por. TENŻE, *Księgi mądrościowe Starego Testamentu*, s. 472n; TENŻE, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, s. 192n; HARRINGTON, *dz. cyt.*, s. 821; DI LELLA, *dz. cyt.*, s. 581.

²⁵ Por. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 175; POTOCKI, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, s. 193.

²⁶ Por. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 175; POTOCKI, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, s. 193; DI LELLA, *dz. cyt.*, s. 582.

również grzeszników, którzy proszą Boga o pomoc, odwracają się od zła i podejmują pokutę. „Tym zaś, którzy się nawracają, daje drogę powrotu i pociesza tych, którym brakło wytrwałości. (...) Jakże wielkie jest miłosierdzie Pana i przebaczenie dla tych, którzy się do Niego nawracają” (17,24.29; por. J1 2,13; Ps 86,5.15; 145,7-9). Syrach zachęca: „Nawróć się do Pana, porzuć grzechy, błagaj przed obliczem Jego, umniejsz zgorszenie! Wróć do Najwyższego, a odwróć się od niesprawiedliwości i miej występki w wielkiej nienawiści!” (17,25n). Wezwanie do nawrócenia obejmuje elementy prawdziwej skruchy. Są nimi: porzucenie grzechów, zwrócenie się do Pana, modlitwa i zniechęcenie popełnionego zła²⁷

Źródło zła tkwi zatem w człowieku, a konkretnie w jego grzesznych skłonnościach, którym jednak może się przeciwstawiać:

Synu, zgrzeszyłeś? Nie czyn tego więcej i za poprzednie swe grzechy proś o przebaczenie! Uciekaj od grzechu jak od węża, jeśli się bowiem zbliżysz, ukąsi cię: jego zęby to zęby lwa, co porywają życie ludzkie (Syr 21,1n; por. 31,10).

Wynika stąd również odpowiedzialność człowieka za jego czyny²⁸. Autor wierzy w możliwość nawrócenia grzeszników i zachęca do tego. Jednakże równocześnie stanowczo ostrzega przed nadużywaniem Bożej dobroci i miłosierdzia:

Nie mów: „Zgrzeszyłem i cóż mi się stało?” Albowiem Pan jest cierpliwy. Nie bądź tak pewny darowania ci win, byś miał dodawać grzech do grzechu. Nie mów: „Jego miłosierdzie zgładzi mnóstwo moich grzechów” U Niego jest miłosierdzie, ale i zapalczywość, a na grzeszników spadnie Jego gniew karzący. Nie zwlekaj z nawróceniem do Pana ani nie odkładaj tego z dnia na dzień: nagle bowiem gniew Jego przyjdzie i zginiesz w dniu wymiaru sprawiedliwości (Syr 5,4-7)²⁹

Zamieszczone w Księdze Syracha napomnienia w swych zasadniczych stwierdzeniach mają znaczenie powszechne i trwałe. Wskazuje on, jakich wad winien wystrzegać się człowiek, który chce pracować nad swoją osobową formacją. Należy zatem wystrzegać się pychy (3,26-29; 10,6-18), nienawiści, która wywołuje kłótnie i chęć zemsty (27,30-28,12), obłudy (29,22-29), skąpstwa (4,3-19), lenistwa (7,15; 10,26n; 22,1n), nieczystości (22,27-23,6.16-27). Potrzeba natomiast wypracowywać w sobie cnoty: pokory (3,17-24), szczerości (4,20-27), wielkoduszności (4,28-31), skromności (10,26-31), a przede wszystkim bojaźni Bożej (1,11-20.26-2,18; 10,19-24; 15,1.13; 21,6; 25,7-12; 32,14.16)³⁰.

W uzasadnieniu samego faktu grzechu i śmierci Syrach odwołuje się do treści z Księgi Rodzaju: „Początek grzechu przez kobietę i przez nią też wszyscy umieramy” (Syr 25,24; por. Rdz 3,1-6). Śmierć jest według Syracha następstwem grzechu pierwszej kobiety. W konsekwencji stało się to udziałem każdego człowieka. Ta

²⁷ Por. POTOCKI, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, s. 193; HARRINGTON, *dz. cyt.*, s. 821; DI LELLA, *dz. cyt.*, s. 582.

²⁸ Por. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 175; DI LELLA, *dz. cyt.*, s. 583n.

²⁹ Por. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 175.

³⁰ Por. *tamże*, s. 172; POTOCKI, *Mądrość uczonego w Piśmie (Księga Syracha)*, s. 199.

wzmianka dotyczy w pewien sposób grzechu pierworodnego, chociaż jeszcze wyraźnej nauki o nim nie zawiera. Autor zamieszcza te słowa w kontekście przestróg przed złą kobietą (25,13-26). Wzmianka o winie pierwszej kobiety służy tu jedynie jako ilustracja nauki Syracha. Wskazuje on, że pierwsza kobieta za popełniony grzech została ukarana koniecznością umierania, co spotyka wszystkich ludzi. Autor nie pisze, że owa wina pierwszej kobiety przechodzi na każdego człowieka w postaci grzechu pierworodnego³¹.

Syrach zatem liczy się z poważnym niebezpieczeństwem ze strony grzechu. Człowiek za popełniony grzech jest odpowiedzialny przed Bogiem. Czekają go za wyrządzone zło przykre następstwa. Nie skłania to jednak autora do pesymistycznej oceny ludzkiej egzystencji. Człowiek bowiem może zła uniknąć. Winien tylko kierować się roztropnością i pamiętać o odpowiedzialności przed Bogiem za wszystkie swoje uczynki. Autor napomina: „We wszystkich sprawach pamiętaj o swym kresie, a nigdy nie zgrzeszysz” (7,36). Napomnienie to można traktować jako wskazanie na sąd po śmierci i na życie pozagrobowe. Może ono jednak odnosić się tylko do dobrej opinii w życiu doczesnym. Grzech może zniszczyć człowieka, lecz nawet po jego popełnieniu istnieje możliwość powrotu do Boga³².

3. Grzeszne konotacje bezbożnych w Księdze Mądrości

Księga Mądrości składa się z trzech części. Pierwsza z nich zawiera treści dotyczące sprawiedliwości, czyli świętości życia (1,1–6,21). Są one ukazane jako jedynie prawdziwa mądrość życiowa. Autor pisze w perspektywie odpłaty, jaka czeka w przyszłym życiu zarówno sprawiedliwych, jak i bezbożnych. W tym kontekście ukazuje mądrościowe poglądy na temat ludzkiej egzystencji. Część druga to hymn pochwalny na cześć bezcennego skarbu, jakim jest mądrość (6,22–9,18). Owa upersonifikowana mądrość szuka człowieka i prowadzi go do nieśmiertelności. W części trzeciej natomiast autor ukazuje rolę mądrości w dziejach ludzkości, zwłaszcza w historii narodu wybranego (10–19)³³. Nauka o grzechu została ukazana w części pierwszej i trzeciej. Warto zwrócić uwagę na poglądy mędrca na życie bezbożnych i płynącą z tego naukę, która nie traci na aktualności również w czasach współczesnych.

Pierwsza część Księgi Mądrości (1,1–6,21) rozpoczyna się apelem wzywającym do szukania Pana i unikania przewrotnych myśli. Jest to wezwanie do refleksji, po-

³¹ Por. DI LELLA, *dz. cyt.*, s. 586.

³² Por. HARRINGTON, *dz. cyt.*, s. 817.

³³ Por. K. ROMANIUK, *Księga Mądrości. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1969, s. 15n.

nieważ Bóg jest wszechwiedzący i zna zamiary bezbożnika (1,1-12). Autor ukazuje specyfikę poglądów na życie ludzi bezbożnych (1,16–2,24). Teoretycznie nie zaprzeczają oni istnieniu Boga, jednak w praktyce Go ignorują. Negują duchowość i nieśmiertelność duszy. Szydzą z objawionego przez Boga kodeksu moralności. Uznają za realne tylko życie doczesne. W ten sposób sprowadzają człowieka tylko do materii. Według tych poglądów śmierć cielesna oznacza powrót do elementów pierwotnych, z których człowiek powstał. Ciało zmienia się w proch ziemi, zaś dusza w nicość (2,3). Śmierć zatem powoduje kompletne unicestwienie człowieka. Życie zmienia się w nicość i człowiek nie zostawia po sobie żadnego śladu³⁴.

Skoro więc śmierć jest końcem wszystkiego, to nie pozostaje nic innego, jak tylko korzystać z uciech doczesnych i to bez żadnych ograniczeń czy hamulców moralnych. Wszystko i tak pójdzie w zapomnienie i człowiek przed nikim nie będzie odpowiadał za swoje postępowanie. Bezbożni

mylnie rozumując, mówili sobie: „Nasze życie jest krótkie i smutne. Nie ma lekarstwa na śmierć człowieczą, nie znamy nikogo, kto by wrócił z Otchłani. Urodziliśmy się niespodzianie i potem będziemy, jakby nas nigdy nie było. Dech w nozdrzach naszych jak dym, myśl jak iskierka z uderzeń serca naszego: gdy ona zgaśnie, ciało obróci się w popiół, a duch się rozpułynie jak niestałe powietrze. Imię nasze pójdzie z czasem w niepamięć i nikt nie wspomni naszych poczynań. Przemienie życie nasze jakby ślad obłoku i rozwieje się jak mgła, ścigana promieniami słońca i żarem jego przybita. Czas nasz jak cień przemija, śmierć nasza nie zna odwrotu: pieczęć przyłożono i nikt nie powraca. Nuże więc! Korzystajmy z tego, co dobre, skwapliwie używajmy świata w młodości! Upijmy się winem wybornym i wonnościami i niech nam nie ujdą wiosenne kwiaty” (2,1-7)³⁵.

Ta wypowiedź bezbożników ma niejako charakter programowy. Jest pełna desperackiej buty. Przytoczone rozumowanie opisuje ich filozofię życia. Bezbożni reprezentują materialistyczną koncepcję człowieka³⁶. Nie wierzą w życie pozagrobowe (2,1-5), łamią prawo (w. 12), nie wierzą w rekompensatę pośmiertną (w. 22), uciekają przed Bogiem (3,10). Przyjmują zatem postawę praktycznego ateizmu. Ich koncepcja życia zaprzecza istnieniu człowieka po śmierci. W konsekwencji bezbożni postanawiają kierować się zasadą hedonizmu. Normą zaś sprawiedliwości czynią siłę³⁷

³⁴ Por. *tamże*, s. 101nn; B. PONIŻY, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, w: FRANKOWSKI (red.), *dz. cyt.*, s. 210.

³⁵ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 101nn; POTOCKI, *Księgi mądrościowe Starego Testamentu*, s. 211; J. VÍLchez, *Księga Mądrości*, w: CHROSTOWSKI (red.), *dz. cyt.*, s. 797; B. PONIŻY, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, Poznań 2000, s. 27n; A.G. WRIGHT, *Księga Mądrości*, w: CHROSTOWSKI (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, s. 558n; M. GILBERT, *Mądrość Salomona*, t. I, Kraków 2002, s. 31.

³⁶ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 101nn; POTOCKI, *Księgi mądrościowe Starego Testamentu*, s. 484; PONIŻY, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 211; GILBERT, *dz. cyt.*, s. 30.

³⁷ Por. PONIŻY, *Księga Mądrości*, s. 27n; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 558.

Druga część wypowiedzi bezbożnych ukazuje gwałtowność ich agresywnych zamysłów (2,10n; por. Hi 12,5n). Kolejne zaś wersety (2,12-20) ukazują oburzenie bezbożnych postawą sprawiedliwego, który czyni im wyrzuty z powodu ich występów. A zatem bezbożników coś jednak niepokoi i zakłóca ich pewność siebie. Jest to postawa życiowa sprawiedliwego, który cieszy się znajomością Boga i nazywa się Jego dzieckiem (w. 13). Sprawiedliwy cieszy się życiem w uprzywilejowanej relacji z Bogiem, którego nazywa swoim Ojcem. Jest przekonany, że szczęście będzie jego udziałem na końcu istnienia, albowiem wierzy w życie pozagrobowe (w. 16). Twierdzi, że Bóg nagrodzi jego dobre życie, a grzesznicy zostaną ukarani. Otwarcie głosi także treść własnej wiary³⁸

Bezbożnicy nie przyjmują niejako tego do wiadomości i decydują się na bezwzględny atak na sprawiedliwego, chcąc go uśmiercić. Poddają w wątpliwość wiarygodność jego słów. Chcą wypróbować jego charakter, a także niejako przekonać się, kto ma rację i w tym celu cynicznie poddają go próbie śmierci:

„Chępli się, że zna Boga, zwie siebie dzieckiem Pańskim. Jest potępieniem naszych zamysłów, sam widok jego jest dla nas przykry, bo życie jego niepodobne do innych i drogi jego odmienne. Uznał nas za coś fałszywego i stroni od dróg naszych jak od nieczystości. Kres sprawiedliwych ogłasza za szczęśliwy i chępli się Bogiem jako ojcem. Zobaczmyż, czy prawdziwe są jego słowa, wybadajmy, co będzie przy jego zejściu. Bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg ujmie się za nim i wyrwie go z ręki przeciwników. Dotknijmy go obelgą i katuszą, by poznać jego łagodność i doświadczyć jego cierpliwości. Zasadźmy go na śmierć haniebną, bo — jak mówił — będzie ocalony” Tak pomyśleli — i pobłądzili, bo własna złość ich zaślepiła. Nie pojęli tajemnic Bożych, nie spodziewali się nagrody za prawość i nie docenili odpłaty dusz czystych (2,13-22)³⁹

Pomimo poglądów i działania ludzi bezbożnych, sprawiedliwi żyją nadzieją przyszłej nieśmiertelności. Wiara w życie wieczne daje im siłę do wytrwania w bolesnych doświadczeniach życiowych. „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka — uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą” (2,23n). Autor łączy tu „obraz Boży” (por. Rdz 1,26) z nieśmiertelnością, którą można jednak utracić z powodu grzechu. Człowiek zgodnie z Bożym zamysłem jest przeznaczony do nieśmiertelności, który to dar otrzymał od Boga (por. 3,4; 4,1; 8,13; 15,3)⁴⁰

³⁸ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 109nn; POTOCKI, *Księgi mądrościowe Starego Testamentu*, s. 484; PONIŻY, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 211; TENŻE, *Księga Mądrości*, s. 28; GILBERT, *dz. cyt.*, s. 32.

³⁹ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 109nn; POTOCKI, *Księgi mądrościowe Starego Testamentu*, s. 484; PONIŻY, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 211; TENŻE, *Księga Mądrości*, s. 28n; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 797; GILBERT, *dz. cyt.*, s. 32.

⁴⁰ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 112n; POTOCKI, *Księgi mądrościowe Starego Testamentu*, s. 484n; SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 194; ZAWISZEWSKI, *dz. cyt.*, s. 68; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 797; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 559; GILBERT, *Mądrość Salomona*, t. II, s. 91nn.

Zatem bezbożnym wydaje się tylko, że unicestwiają sprawiedliwych i że ich nadzieja na życie wieczne jest bezsensowna. Dusze pomordowanych sprawiedliwych „są w rękę Boga” (3,1) i żadne cierpienie już ich nie dosięgnie. Cierpienia doczesne zaś są nieporównywalne z wieczną nagrodą. Służą one tylko jako próba i oczyszczenie (ww. 1-9). Tryumf zbawionych objawi się wobec całego stworzenia⁴¹.

Po ukazaniu szczęśliwej wizji przyszłości sprawiedliwych, autor kreśli mroczny obraz przyszłości bezbożnych:

A bezbożni poniosą karę stosownie do zamysłów, bo wzgardzili sprawiedliwym i odstąpili od Pana: nieszczęsny bowiem, kto mądrością gardzi i karnością. Nadzieje ich płonne, wysiłki bezowocne, bezużyteczne ich dzieła. Żony ich głupie, przewrotne ich dzieci, przeklęty ich ród! (3,10-12)⁴².

Bezbożni ukochali grzech, dlatego zdążają ku śmierci. Autor wskazuje, że bezbożni dopiero po śmierci poznają w pełni bezowocność swoich wysiłków. Będzie to dla nich jeden z boleśniejszych elementów ściągniętej na siebie kary⁴³

Bezbożni mają nieraz potomstwo, które pozostaje i żyje. Posiadanie dzieci nie w każdym jednak przypadku jest znakiem Bożego błogosławieństwa. Mędrzec zwraca również uwagę, że nie każdy brak potomstwa jest godny ubolewania. Sprawiedliwy jest szczęśliwy nawet bez potomstwa, ponieważ żyje wiarą w błogosławioną wieczność (por. 3,13-15; 4,1n). Autor ukazuje tu bezpłodną płodność bezbożnych. Są oni porównani do chorego korzenia, który może wprawdzie wydać liczne owoce, jednak nie będą one zdrowe (4,3-6).

Jeśli nawet żyć będą długo — za nic będą uważani i na końcu niechlubna będzie ich starość. A jeśli wcześniej pomrą, będą bez nadziei i bez pociechy w dzień sądu: bo straszny jest kres plemienia grzesznego! (3,17-19)⁴⁴.

Autor *Księgi Mądrości* uczy, że dojrzałość człowieka mierzy się jego cnotami, a nie liczbą lat. Bezbożni zaś nie rozumieją, że śmierć przedwczesna człowieka sprawiedliwego jest dowodem jego wybrania przez Boga (4,7-18)⁴⁵. Sprawiedliwi w perspektywie sądu ostatecznego wiedzą, że słusznie jest kierować się w życiu wiarą. Zapłata jest bowiem dla nich udział w życiu Boga i trwała z Nim wspólnota (4,20-5,23)⁴⁶ O bezbożnych zaś autor pisze, nawiązując do obrazu z Iz 14,4-29; 66,24:

I staną się potem wstrętną padliną i wiecznym pośmiewiskiem wśród zmarłych. Strąci ich bowiem na głowę — oniemiałych, i wstrząśnie nimi od posad, i zostaną do szczytu

⁴¹ Por. PONIŻY, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 212.

⁴² Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 120n; ZAWISZEWSKI, *dz. cyt.*, s. 65; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 798; PONIŻY, *Księga Mądrości*, s. 29; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 560.

⁴³ Por. PONIŻY, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 212.

⁴⁴ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 123n; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 798.

⁴⁵ Por. ZAWISZEWSKI, *dz. cyt.*, s. 66.

⁴⁶ Por. PONIŻY, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 212n.

zniszczeni, i będą w udręczeniu, a pamięć o nich zaginie. Z bojaźnią przyjdą zdać sprawę z win swoich, a w twarz ich oskarżą własne nieprawości (4,19-20)⁴⁷

W ten sposób obrazowi arogancji bezbożnych i prześladowania sprawiedliwych z Mdr 1,16–2,24 zostaje przeciwstawiony przez autora obraz charakteryzujący los obydwu przeciwstawnych grup ludzi we fragmencie 4,20–5,23. Mędrzec wskazuje, że bezbożni przekonują się, że zeszedli z właściwej drogi. Wszystkie ich grzechy zostaną ujawnione. W tej perspektywie ich przyszłość jawi się jako beznadziejna, ponieważ pomimo tego, że bez ograniczeń korzystają z uciech świata doczesnego, to szybko się nimi nudzą, a ich życie zostaje napełnione pustką i bezsenssem⁴⁸.

Autor przytacza wypowiedź bezbożników już po niewczasie.

Wtedy sprawiedliwy stanie z wielką śmiałością przed tymi, co go uciskali i mieli w pogardzie jego trudy. Gdy ujrzą, wielki przestraszą ich ogarnie i osłupieją na widok nieoczekiwanego zbawienia. Powiedzą pełni żalu do samych siebie, będą jęczeli w utraconiu ducha: „To ten, co dla nas — głupich — niegdyś był pośmiewiskiem i przedmiotem szyderstwa: jego życie mieliśmy za szaleństwo, śmierć jego — za hańbę. Jakże więc policzono go między synów Bożych i ze świętymi ma udział? To myśmy zoczyli z drogi prawdziwej, nie oświeciło nas światło sprawiedliwości i słońce dla nas nie wzeszło. Nasyciliśmy się na drogach bezprawia i zguby, błędziliśmy po bezdrożnych pustyniach, a drogi Pańskiej nie poznaliśmy. Cóż nam pomogło nasze zuchwalstwo, co dało chępliwe bogactwo? To wszystko jak cień przeminęło i jak wieść, co przebiega; jak okręt prujący piniącą się toń: śladu jego nie znajdziesz, gdy przeszedł, ni bruzdy po jego spodzie wśród fal; jak się nie znajdzie żaden dowód przelotu ptaka, szybującego w przestworzach: trzepoczące skrzydła przecięły lekkie powietrze, uderzeniem piór smagane i prute z gwałtownym szumem — znaku przelotu potem w nim nie znajdziesz. Jak gdy się strzałę wypuści do celu, rozprute powietrze zaraz się zasklepia, tak że nie poznasz jej przejścia — tak i my: zniknęliśmy, ledwie zrodzeni, i nie mogliśmy się wykazać żadnym znakiem cnoty, aleśmy zniszczeni w naszej nieprawości” (5,1-13)⁴⁹

Wypowiedź ta jest wyraźnym zaprzeczeniem pierwszej wypowiedzi bezbożników z Mdr 2,1-20. W słowach zawartych w 5,4-13 nie ma już nic z pierwotnej butności i arogancji bezbożnych. Zmienia się sam ton wypowiedzi. Zuchwała pewność siebie i dzika agresja zmienia się w bolesną refleksję wynikającą ze świadomości całkowitej i nieodwracalnej już pomyłki. Przeciwstawienie przez autora natchnionego dwóch dróg wyboru dla człowieka jest zachętą do przyjęcia religijnego modelu życia⁵⁰

Doświadczenie Boga a także uważna kontemplacja natury gwarantuje człowiekowi wierność religii objawionej. Odejście zaś od religijnego modelu życia wyraża się w bałwochwalstwie. W trzeciej części Księgi Mądrości (rozdz. 10–19)

⁴⁷ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 130n; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 799; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 560.

⁴⁸ Por. PONIŻY, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 213.

⁴⁹ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 131nn; POTOCKI, *Księgi mądrościowe Starego Testamentu*, s. 484; PONIŻY, *Droga do życia*, s. 213; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 799n.

⁵⁰ Por. PONIŻY, *Droga do życia*, s. 213.

znajdują się rozważania o trzech formach bałwochwalstwa (13,1–15,19). Chodzi o kult sił przyrody (13,1-9), kult idoli jako dzieł rąk ludzkich (13,10–15,13) oraz kult zwierząt (15,14-19). Przed tym grzechem przestrzega Bóg w Dekalogu (por. Wj 20,3nn). Zakazuje bowiem sporządzania jakichkolwiek wyobrażeń Boga. Mędrzec, przedstawiając trzy formy kultu bałwochwalczego, wykazuje ich bezrozumność i grzeszność⁵¹.

Najpierw poddaje krytycznej analizie kult sił przyrody, elementów kosmicznych, planet i żywiołów:

Głupi już z natury są wszyscy ludzie, którzy nie poznali Boga: z dóbr widzialnych nie zdołali poznać Tego, który jest, patrząc na dzieła nie poznali Twórcy, lecz ogień, wiatr, powietrze chyże, gwiazdy dokoła, wodę burzliwą lub światła niebieskie uznali za bóstwa, które rządzą światem. Jeśli urzeczeni ich pięknem wzięli je za bóstwa — winni byli poznać, o ile wspanialszy jest ich Władca, stworzył je bowiem Twórca piękności; a jeśli ich moc i działanie wprawiły ich w podziw — winni byli z nich poznać, o ile jest potężniejszy Ten, kto je uczynił. Bo z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę. Ci jednak na mniejszą zasługują nagane, bo wprawdzie błędzą, ale Boga szukają i pragną Go znaleźć. Obracają się wśród Jego dzieł, badają i ulegają pozorom, bo piękne to, na co patrzą. Ale i oni nie są bez winy: jeśli się bowiem zdobyli na tyle wiedzy, by móc ogarnąć wszechświat — jakże nie mogli rychlej znaleźć jego Pana? (13,1-9)⁵².

Ten fragment dotyczy diwinizacji sił przyrody. Autor uważa za właściwą fascynację wspaniałością i porządkiem wszechświata. Jednak niektórzy zamiast oddawać cześć Stwórcy kosmosu, ubóstwiają czy to jego elementy (13,2n.7), czy też cały kosmos (13,9)⁵³. Do poznania prawdy, że Bóg istnieje, mogą dojść wszyscy ludzie. Boga można bowiem poznać ze stworzonego przez Niego świata. Takie poznanie, mimo że niedoskonałe, może odwieść człowieka od nierozumnego bałwochwalstwa. Z tego wynika, jak wielka jest wina tych, którzy nie potrafią z dzieł stworzonych poznać Boga i praktykują kult natury. Z powodu powierzchownego tylko wykorzystywania swojej inteligencji ludzie ci nie mogą być uznani za wytłumaczonych i usprawiedliwionych. Przyczyną niepoznania Boga jest zła wola, grzech. To dlatego autor tak wiele uwagi poświęca rozważaniom nad szkodliwością idolatrii⁵⁴

⁵¹ Por. A. SCHMITT, *Das Buch der Weisheit. Ein Kommentar*, Würzburg 1986, s. 108nn; SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 189; PONIŻY, *Droga do życia*, s. 219.

⁵² Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 74nn, 200nn; B. PONIŻY, *Poznanie Boga na podstawie Księgi Mądrości 13,1-9*, RBL 34 (1981), s. 97–105; TENŻE, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9) na tle krytyki bałwochwalstwa w Biblii*, PzST 8 (1998), s. 30nn; TENŻE, *Droga do życia*, s. 219; TENŻE, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, s. 135nn; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 805; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 567n.

⁵³ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 203; PONIŻY, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9)*, s. 28nn; TENŻE, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 219.

⁵⁴ Por. B. PONIŻY, *Znaczenie „theou agnosia” w Księdze Mądrości*, w: J. CHMIEL, T. MATRAS (red.), *Studium scripturae anima teologiae*, Kraków 1990, s. 256nn; TENŻE, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, s. 135; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 567.

Inną formą bałwochwalstwa jest oddawanie boskiej czci posagom z drewna czy kamienia (Mdr 13,10–14,11; por. Iz 40,19n; 41,6n; Jr 10,2-15; Ba 6,1-72) oraz kult władców i zmarłych (Mdr 14,15-21). Trzecią zaś z wymienionych przez autora Księgi Mądrości form bałwochwalstwa jest oddawanie czci zwierzętom (15,14-19). Było to praktykowane w Egipcie w okresie współczesnym autorowi. Zwyczaj otaczania czcią boską nierozumnych zwierząt jest szczególnie godny potępienia i odrazy (w. 19)⁵⁵

Perykopa z Mdr 13,10–14,11 dotyczy polemiki z ubóstwianiem dzieł rąk ludzkich. Jest to satyra na bałwochwalstwo. Autor, zainspirowany Izajaszem, Ozeaszem, Deuteroizajaszem, Jeremiaszem i psalmami, przedstawia tworzenie rzeźby bożka przez snycerza. Chce w ten sposób ośmieszyć i skompromitować kult idoli. Wychodzi z założenia, że ludzie odstapiliby od bałwochwalstwa, gdyby uświadomili sobie, czym są owe bożki i jak się je wytwarza. Przedstawia zatem w barwnym opisie proces tworzenia figurek bożków przez snycerza, aby ośmieszyć i skompromitować kult idoli⁵⁶.

Hagiograf pokazuje, jak nierozumnie postępuje człowiek, który martwą rzecz prosi o pomoc. Przedstawia satyryczny obraz cieśli i drewnianych bogów (13,11–14,2), a także garncarza i bogów glinianych (15,7-13; por. Iz 40,18-20; 41,6n; 44,9-20; 46,7). Człowiek modli się do tych przedmiotów pozbawionych mocy. Jest to absurd, którego szczególnie wyraźnym przykładem jest poszukiwanie pomocy u takiego bożka przez człowieka znajdującego się na statku. Bożek z drewna jest bowiem jeszcze bardziej kruchy niż ów statek (Mdr 14,1)⁵⁷

Autor formułuje tu ogólny sąd o twórcach bożków i o ich czcicielach. Twórcy tych figur tracą tylko swój czas. Nabywcy zaś i czciciele bożków nie biorą pod uwagę faktu, że twórca bożka jest człowiekiem i nie może on wytworzyć Boga. A zatem i twórcy, i nabywcy bożków dzielą wspólny los. Czeka ich wstyd i zmieszanie. Kawalek drewna zostaje przerobiony na boga. Oczekuje się od niego pomocy i zbawienia. Czczenie kawałka drewna, choćby wykonanego z wielkim, artyzmem jest wielkim fałszem i szaleństwem (por. Iz 44,9-11). Nieszczęście bałwochwalców polega na tym, że swą nadzieję pokładają w martwych przedmiotach⁵⁸

Autor podkreśla, że bałwochwalstwo ma swój początek w ludzkiej głupocie: „zjawily się na świecie przez ludzką głupotę” (14,14a). Celem zobrazowania tej

⁵⁵ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.* s. 220n; PONIŻY, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9) na tle krytyki bałwochwalstwa w Biblii*, s. 34; TENŻE, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 219; TENŻE, *Księga Mądrości*, s. 139; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 806.

⁵⁶ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 203nn; PONIŻY, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9)*, s. 32; TENŻE, *Księga Mądrości*, s. 137; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 805; WRIGHT, *Księga Mądrości*, s. 568.

⁵⁷ Por. PONIŻY, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9)*, s. 32nn; TENŻE, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, s. 137; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 568; GILBERT, *Mądrość Salomona*, t. I, s. 175nn.

⁵⁸ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.* s. 204; GILBERT, *Mądrość Salomona*, t. I, s. 175nn.

tezy ukazuje dwa przykłady. Najpierw opisuje przypadek zasmuconego ojca, który każe sporządzić obraz swego przedwcześnie zmarłego dziecka i czci go jako boga. Zachęca też swoją służbę do oddawania temu obrazowi boskiej czci (w. 15). Z biegiem czasu ten bezbożny obyczaj staje się prawem (w. 16). Drugi przykład początków bałwochwalstwa opisany przez autora dotyczy kultu portretów nieobecnych władców (ww. 17-21)⁵⁹

Autor wyjaśnia pochodzenie bałwochwalstwa, odwołując się do greckich teorii euhemerycznych, według których bóstwa są ludzkimi postaciami ubóstwionymi po śmierci. Do czci oddawanej posagom dołącza się ustanowienie obrzędów i wtajemniczeń. Nie poprzestano jednak na tym poważnym błędzie. Owe obrzędy i wtajemniczenia doprowadzają ich bowiem do całkowitego zatracenia moralności. Bałwochwalstwo jest zatem przyczyną wiarołomstwa (14,12)⁶⁰.

Autor ukazuje związek bałwochwalstwa z niemoralnością. Kult bałwochwalczy wpływa destrukcyjnie na życie i stwarza okazję do kolejnych grzechów:

I nie dość, że zbłądzili co do poznania Boga, ale ponadto żyjąc w wielkim zamęciu niewiedzy, to tak wielkie zło nazywają pokojem. Bo gdy odprawiają dzieciobójcze obrzędy czy tajemne misteria albo szaleńcze pochody z dziwnymi śpiewami — nie zachowują w czystości ni życia, ni małżeństw, lecz jeden drugiego podstępnie zabija lub cudzołóstwem zdręcza. Wszędzie się wmieszały krew i morderstwo, kradzież i podstęp, zniszczenie, zdrada, gwałt, krzywoprzysięstwo, ucisk dobrych, niepamięć dobrodziejstw, znieprawienie dusz, grzechy przeciwne naturze, rozprzężenie w małżeństwach, cudzołóstwo i bezwstyd. Kult bożków, niegodnych nazwania — to początek, przyczyna i kres wszelkiego zła (ww. 22-27).

W ten sposób hagiograf ukazuje grzeszne następstwa bałwochwalstwa⁶¹. Autor pisze: „Wymyślenie bożków to źródło wiarołomstwa, wynalezienie ich to ztrata życia. Nie było ich na początku i nie będą istniały na wieki: (...), dlatego sądzony im rychły koniec” (Mdr 14,12n.14b). Dalej zaś:

Ale przyjdzie na nich kara słuszna za jedno i drugie, że źle myśleli o Bogu, trzymając się bożków, i że gardząc uczciwością, przysięgali przewrotnie na kłamstwo. Bo nie potęga bóstw, wzywanych w przysiędze, lecz kara, grzesznikom należna, przychodzi zawsze po przestępstwie bezbożnych (w. 30n).

Autor podaje, że znikną nie tylko bożki (w. 14), ale i ich czciciele, którzy jako pogrążeni w deprawacji zostaną potępieni i ukarani (w. 30n). Będzie to dziełem Bożej sprawiedliwości⁶².

⁵⁹ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.* s. 210nn; PONIŻY, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9)*, s. 33; TENŻE, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, s. 138; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 806; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 568.

⁶⁰ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 212nn; PONIŻY, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9)*, s. 33; TENŻE, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, s. 138; GILBERT, *Mądrość Salomona*, t. I, s. 179n.

⁶¹ Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 212nn; PONIŻY, *Panteizm w Księdze Mądrości (13,1-9)*, s. 33; TENŻE, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, s. 138; VÍLCHEZ, *dz. cyt.*, s. 806; GILBERT, *Mądrość Salomona*, t. I, s. 179.

⁶² Por. ROMANIUK, *dz. cyt.*, s. 215; SYNOWIEC, *dz. cyt.*, s. 189; PONIŻY, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, s. 138; WRIGHT, *dz. cyt.*, s. 568; GILBERT, *Mądrość Salomona*, t. I, s. 181.

Postawa bałwochwalców stanowi zaprzeczenie postawy warunkującej dojsie do Boga. Złe myślenie skłania do idolatrii. Bałwochwalczy czują się bezpieczni, chociaż przysięgają fałszywie. Mają bowiem świadomość, że ich bóstwa są bezsilne. Kara przyjdzie jednak nie od bożków, lecz od prawdziwego Boga, stróża porządku moralnego. Grzech niszczy zatem człowieka u jego podstaw. Czyni go niezdolnym do poznania niewidzialnego Boga z rzeczy stworzonych⁶³

4. Podsumowanie

W Księdze Przysłów autor ukazuje błędną, bezzasadną i szkodliwą koncepcję życia grzeszników. Grzeszne życie z racji szkodliwości dla samego grzeszącego domaga się kary, prowadzi do nieszczęść i przedwczesnej śmierci. Autor wskazuje na związek grzechu ze śmiercią oraz zapowiada dla grzeszników dzień sądu. Swoim słuchaczom zaleca unikać złego towarzystwa.

Również Syrach zwraca uwagę na niebezpieczeństwo grzechu, który może zniszczyć człowieka. Podkreśla jednak, że to nie Bóg jest przyczyną grzechu. Jego sprawcą jest człowiek, który sam podejmuje wolne decyzje. Jest zatem odpowiedzialny za popełnione zło przed Bogiem, który obdarza miłosierdziem również grzeszników. Grzesznik może się nawrócić, jednak nie wolno nadużywać Bożej dobroci i miłosierdzia. Syrach wskazuje także, że istnieje możliwość nie popełniania grzechów, jeśli tylko człowiek będzie pamiętał o kresie swego życia.

W Księdze Mądrości autor ukazuje grzech w perspektywie poglądów ludzi bezbożnych na życie oraz podejmuje kwestię bałwochwalcstwa w odniesieniu do objawienia naturalnego. Dokonuje niejako refleksji nad egzystencją bezbożnych i nad kresem ich ziemskiego życia. Bezbożnych cechuje butność, zuchwała pewność siebie i agresja w stosunku do człowieka sprawiedliwego. Autor poucza jednak, że po śmierci bezbożni będą żałować swego postępowania, ale wtedy będzie już za późno. Ich postępowanie w życiu doczesnym ujawni się wówczas jako nieodwracalna pomyłka. Autor zachęca w ten sposób do przyjęcia religijnego modelu życia.

W Księdze Mądrości autor podejmuje także problematykę bałwochwalcstwa. Ukazuje tę kwestię w perspektywie kontemplacji stworzonej przez Boga natury i zwraca uwagę na niebezpieczeństwa z tym związane. Dokonuje krytycznej analizy różnych jego form. Zarzuca niektórym ludziom, że ze stworzonego świata nie poznali jego Stwórcy, lecz poprzestali na panteizmie. Wyprowadza także wniosek o niedorzeczności, bezrozumności i głupocie czcicieli bożków. Jest to zarazem utwierdzenie postawy wyznawców jedyne, prawdziwego Boga. Celem krytyki

⁶³ Por. PONIŻY, *Znaczenie „Theou agnosia” w Księdze Mądrości*, s. 258.

bezbożnych jest ugruntowanie człowieka w wierze objawionej. Zachowanie tej wiary jest jedyną słuszną drogą życiową⁶⁴

Mędracy przestrzegają przed grzechem. Wskazują na jego szkodliwość, niebezpieczeństwo i głupotę tych, którzy grzechy popełniają. Zasadniczo ukazują grzech w sposób ogólny, lecz wskazują również na konkretne przykłady grzesznych zachowań. Autor Księgi Mądrości opisuje natomiast szczególnie grzech idolatrii. We wszystkich napomnieniach mędrców zawarta jest przestroga, że w każdym przypadku człowiek powinien brać pod uwagę kres swego życia oraz związaną z tym odpowiedzialność za swoje postępowanie przed Bogiem.

La prospettiva teologica del peccato nei Libri sapienziali dell'Antico Testamento

Riassunto

La problematica del peccato contenuta nei libri sapienziali dell'Antico Testamento è particolarmente evidente nel libro dei Proverbi, del Siracide e della Sapienza. Gli autori dei libri sapienziali ci mette in guardia contro il peccato. L'autore del libro dei Proverbi mette in luce come la vita dei peccatori, è minacciata della morte eterna. Il Siracide sottolinea che l'uomo peccatore è responsabile davanti a Dio del suo peccato. Nel libro della Sapienza, l'autore descrive il peccato nella prospettiva dell'uomo empio e analizza la questione delle diverse forme di idolatria e dei pericoli connessi.

⁶⁴ Por. TENŽE, *Droga do życia (Księga Mądrości)*, s. 219.